

Sygn. akt: I C 925/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2020 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	sekr. sąd Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 października 2020 r. w G.

sprawy z powództwa **Banku (...) S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko **P. P.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego P. P. na rzecz powoda Banku (...) SA w W. kwotę 44.622,37 zł (czterdzieści cztery tysiące sześćset dwadzieścia dwa złote 37/100) wraz z odsetkami :

- umownymi w wysokości 10% rocznie ale nie więcej niż odsetki maksymalne licznymi od kwoty 40.241,14 zł za okres od 24 kwietnia 2019r. do dnia zapłaty;

- ustawowymi za opóźnienie licznymi od kwoty 4.381,23 zł za okres od 17 maja 2019r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4175 zł (cztery tysiące sto siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygnatura akt: I C 925/19

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł pozew przeciwko P. P. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 44.622,37 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 10 %, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych, od kwoty 40.241,14 zł od dnia 24 kwietnia 2019r. do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 4.381,23 zł od dnia 17 maja 2019r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że przysługuje mu wobec pozwanego wymagalna wierzytelność pieniężna wynikająca z zawartej umowy o kartę kredytową C. z dnia 18 grudnia 2012r. w kwocie 44.622,37 zł, na co składają się: niespłacona należność główna w wysokości 40.241,14 zł, a także kwota 4.381,23 zł z tytułu odsetek umownych za faktyczne opóźnienia w spłacie rat należności naliczonych zgodnie z warunkami Regulaminu Kart Kredytowych C. do dnia 23 kwietnia 2019r. Pozwany nie dokonał spłaty zadłużenia.

(pozew k. 4-6)

W dniu 17 czerwca 2019r. w sprawie o sygnaturze VI Nc-e 889266/19 Referendarz sądowy Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty k. 6v)

Pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany zakwestionował roszczenie co do zasady i wysokości. W dalszych pismach procesowych pozwany zarzucił nieistnienie roszczenia, brak legitymacji czynnej powoda, a także brak wymagalności roszczenia. Pozwany wskazał, że z uwagi na znaczny upływ czasu nie jest w stanie wskazać, czy zawierał umowę o kartę kredytową. Nadto, wskazał, że powód nie przedstawił pełnomocnictwa dla (...) sp. z o.o. ani umocowania dla osoby podpisującej umowę w imieniu banku. Pozwany zwrócił uwagę, że kwota dochodzona pozwem jest wielokrotnie wyższa niż przyznany limit, a powód nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie roszczenia. Nadto, dokumenty w postaci wyciągów z karty kredytowej nie zostały podpisane przez osoby upoważnione. Pozwany zwrócił także uwagę, że wyciąg z ksiąg banku nie ma mocy dokumentu urzędowego. Z ostrożności podniósł, że formalne i materialne warunki wypowiedzenia umowy nie zostały dochowane. Zaprzeczył, aby otrzymał załączone przez powoda pisma, a do akt nie złożono dowodów ich doręczenia. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał faktu zawarcia umowy, sposobu uruchomienia kredytu, sposobu zwielokrotnienia limitu kredytowego, przesłanek wypowiedzenia umowy i doręczenia go pozwanemu, a także istnienia zadłużenia w zakresie należności głównej i odsetek.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 8, pismo procesowe pozwanego z dnia 2 grudnia 2019r. k. 270-272)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 grudnia 2012r. pomiędzy powodem Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. a pozwanym P. P. została zawarta umowa o kartę kredytową C.. Na podstawie tej umowy powód zobowiązał się wydać pozwanemu kartę uprawniającą do dokonywania transakcji w ramach limitu kredytu na warunkach określonych w umowie oraz (...) Banku (...) S.A. Bank przyznał pozwanemu limit kredytu w wysokości 4.000 zł, co stanowiło całkowitą kwotę kredytu. W ramach porozumienia bank mógł jednak dokonać zmiany wysokości limitu kredytu.

Zgodnie z § 2 umowa została zawarta na okres 12 miesięcy i była automatycznie przedłużana na kolejne okresy 12 miesięcy, chyba że klient poinformuje bank o zamiarze jej nieprzedłużania na co najmniej 30 dni przed upływem okresu 12 miesięcy lub kolejnego okresu 12 miesięcy, na jaki umowa jest zawarta, lub bank poinformuje pisemnie klienta, na ostatni podany przez niego adres do korespondencji, o zamiarze jej nieprzedłużania, na co najmniej 30 dni przed upływem okresu 12 miesięcy lub kolejnego okresu 12 miesięcy, na jaki umowa jest zawarta.

Wedle § 4 ust. 1 bank udostępnia klientowi harmonogram spłat zadłużenia na każdym wyciągu i niezwłocznie rozlicza spłaty zadłużenia. W myśl § 4 ust. 2 klient jest zobowiązany do spłaty co najmniej minimalnej kwoty do zapłaty, w wysokości wskazanej w wyciągu. Spłata powinna nastąpić nie później niż w terminie wskazanym w wyciągu, który nie może być krótszy niż 24 dni od daty wystawienia przez bank wyciągu. Klient spłaca całość zadłużenia najpóźniej następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia umowy. W przypadku przekroczenia limitu kredytu klient niezwłocznie spłaca kwotę przekraczającą limit kredytu oraz uiszcza opłatę za to przekroczenie, w wysokości określonej w § 7.

Wedle § 6 ust. 3 bank nalicza odsetki od kwot wszystkich transakcji za każdy dzień, począwszy od dnia księgowania transakcji na rachunku karty aż do dnia całkowitej spłaty zadłużenia. Odsetki od transakcji bezgotówkowych nie są pobierane jeżeli zadłużenie zostało spłacone przed upływem terminu wskazanego na wyciągu, który nie może być krótszy niż 24 dni od dnia wystawienia wyciągu. W przypadku niedokonania spłaty minimalnej kwoty do zapłaty we wskazanym powyżej terminie bank może rozpocząć dochodzenie wierzytelności. Odsetki od transakcji gotówkowych są pobierane niezależnie od spłaty całości salda zadłużenia wskazanego na wyciągu przed upływem terminu wskazanego na wyciągu. Oprocentowanie transakcji ustalane było według zmiennej stopy procesowej, a bank był uprawniony do podwyższenia oprocentowania kredytu w ciągu 3 miesięcy od zmiany co najmniej jednego

z wymienionych w umowie wskaźników. Maksymalne oprocentowanie na rachunku karty nie mogło być wyższe niż dopuszczalne przepisami prawa.

Stosownie do § 12 ust. 2 bankowi przysługiwało prawo do wypowiedzenia umowy, w każdym czasie, z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia z ważnych powodów, którymi są niedotrzymanie przez klienta zobowiązań dotyczących warunków udzielenia kredytu określonych w umowie, negatywna ocena ryzyka kredytowego klienta. W myśl ust. 3 bankowi przysługiwało prawo do wypowiedzenia umowy w każdym czasie z zachowaniem dwumiesięcznego terminu wypowiedzenia. W przypadku wypowiedzenia umowy klient był zobowiązany spłacić całe zadłużenie najpóźniej następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia. W przypadku, gdy klient nie dokonał spłaty zadłużenia lub transakcji we wskazanym terminie, bankowi przysługują odsetki umowne za okres do dnia całkowitej spłaty zadłużenia wyliczone w oparciu o oprocentowanie nominalne obowiązujące w dniu następującym po upływie okresu wypowiedzenia umowy.

W imieniu powoda umowę zawarła I. M., która na mocy pełnomocnictwa udzielonego jej przez powoda była umocowana do samodzielnego składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku oraz podpisywania w imieniu powodowego banku umów o karty kredytowe C..

(dowód: umowa o kartę kredytową C. k. 29-34, pełnomocnictwo rodzajowe k. 321)

Przedmiotowa umowa była automatycznie przedłużana o kolejne okresy 12 miesięczne. Nadto, w okresie obowiązywania umowy, limit transakcji bezgotówkowych i gotówkowych był podwyższony do kwoty 6.000 zł, a następnie do 15.500 zł (od maja 2015r.).

(dowód: wyciąg z konta osobistego k. 50-259, nagrania rozmów pozwanego z pracownikiem banku płyta CD k. 323)

W comiesięcznych wyciągach każdorazowo wskazywano saldo zadłużenia, minimalną kwotę do zapłaty, oprocentowanie, a także szczegóły transakcji dokonywanych kartą kredytową. W ostatnim wyciągu z dnia 13 września 2019r. saldo zadłużenia i minimalna kwota do zapłaty zostały określone na kwotę 42.174,89 zł.

(dowód: wyciąg z konta osobistego k. 50-259)

Pozwany dokonał przelewów z rachunku bankowego karty kredytowej nr (...) na inny swój rachunek bankowy następujących kwot:

- 5.000 zł w dniu 30 października 2013r.,

- 10.000 zł w dniu 6 czerwca 2014r.,

- 7.500 zł w dniu 14 maja 2015r.

(dowód: potwierdzenia przelewów bankowych k. 300-302)

Pismem z dnia 14 listopada 2017r. powód wezwał pozwanego do uregulowania wymagalnej kwoty 2.771,52 zł w terminie 14 dni roboczych od otrzymania wezwania, a także poinformował, że w związku z utrzymującą się zaległością na rachunku karta została zablokowana. W piśmie tym pouczone powoda, że przysługuje mu prawo do złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania ww. pisma. Wezwanie zostało podpisane przez G. K., który na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez powoda był umocowany od dnia 1 lutego 2016r. do odwołania m.in. do samodzielnego składania oświadczeń w imieniu powoda, a także podpisywania wezwań oraz innych pism.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 14 listopada 2017r. k. 260, pełnomocnictwo rodzajowe k. 320)

Pismem z dnia 15 grudnia 2017r. powód wezwał pozwanego do wpłaty minimalnej w wysokości 3.748,34 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, wskazując, że niedokonanie płatności będzie skutkowało wypowiedzeniem umowy o kartę kredytową. Wezwanie zostało podpisane przez G. K..

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 15 grudnia 2017r. k. 261)

Pismem z dnia 16 stycznia 2018r. powód wypowiedział umowę o kartę kredytową z zachowaniem dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia, licząc od daty otrzymania pisma. Jednocześnie, powód poinformował, że nie dotarła do banku wymagana płatność minimalnych kwot przeterminowanych z poprzednich wyciągów w wysokości 5.178,80 zł. Wypowiedzenie zostało podpisane przez K. P., która na mocy pełnomocnictwa udzielonego jej przez powoda była umocowana od 1 lutego 2016r. do odwołania m.in. do samodzielnego rozwiązywania umów kredytowych.

(dowód: wypowiedzenie umowy wraz z dowodem nadania k. 262-265, pełnomocnictwo rodzajowe k. 322)

Pismem z dnia 27 lutego 2019r. powód wezwał pozwanego do zapłaty - w terminie do dnia 6 marca 2019r. - kwoty 43.982,92 zł, na którą składały się kwota 40.241,14 zł z tytułu niespłaconego kredytu oraz kwota 3.741,78 zł z tytułu niespłaconych odsetek umownych.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 27 lutego 2019r. wraz z dowodem nadania k. 47-49)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w całości w oparciu o dowody z dokumentów przedłożonych przez stronę powodową, a także nagrań rozmów pozwanego z pracownikami banku złożonej na płycie CD.

W ocenie Sądu orzekającego brak było jakichkolwiek podstaw do odmowy wiarygodności i mocy dowodowej załączonym do akt sprawy dokumentom prywatnym w postaci: umowy o kartę kredytową C., (...) Banku (...) S.A., pełnomocnictw udzielonych pracownikom banku, wypowiedzenia umowy o kartę kredytową, wezwań do zapłaty, a także comiesięcznych wyciągów. Podkreślić należy, iż wszystkie wymienione powyżej dokumenty jako dokumenty prywatne - zgodnie z treścią art. 245 kpc - korzystają z domniemania autentyczności oraz domniemania pochodzenia oświadczeń zawartych w tych dokumentach od ich wystawców, zaś w toku niniejszego postępowania domniemania te nie zostały w żaden sposób obalone przez stronę pozwaną. Nadto, część dokumentów (np. umowa kredytowa, wezwania do zapłaty, wypowiedzenie, pełnomocnictwa) została uwierzytelniona przez występującego w niniejszej sprawie fachowego pełnomocnika powoda. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że wymienione powyżej dokumenty przedstawiają rzeczywistą treść stosunku prawnego zawartego przez strony, a także okoliczności związane z wykonywaniem umowy.

Jeśli chodzi o dokumenty w postaci wyciągów z konta osobistego pozwanego, to wbrew zarzutom pozwanego, nie musiały one być podpisane przez osobę upoważnioną do reprezentacji powoda. Zgodnie z bowiem treścią art. 7 ust. 1 Prawa bankowego oświadczenia woli związane z dokonywaniem czynności bankowych mogą być składane w postaci elektronicznej.

Nie ma również żadnych podstaw, aby kwestionować zapis nagrań rozmów pomiędzy pracownikami powoda a pozwanym. Strona pozwana nie podnosiła, ani tym bardziej nie wykazała, że nagrania zostały zmanipulowane. Jak natomiast wynika z treści nagrań, rozmówcą była osoba, która dysponowała danymi pozwanego umożliwiającymi weryfikację rozmówcy. Za każdym razem rozmówca był uprzedzany o nagrywaniu rozmowy, a zatem rozmowa została zarejestrowana za jego zgodą i aprobatą.

Zważywszy, iż swoje roszczenia w przedmiotowej sprawie powód wywodził z zawartej przez strony umowy o kartę kredytową C., zaś w ramach limitu kredytu pozwany zaciągał kredyty gotówkowe, jako podstawę prawną powództwa należało przyjąć art. 69 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r. poz. 2187, dalej: Prawo bankowe) oraz przepisy ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych. Zgodnie

z art. 69 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zważyć należy, iż pozwany w niniejszej sprawie podniósł szereg zarzutów dotyczących powstania, istnienia i wymagalności roszczenia. Przede wszystkim pozwany zakwestionował skuteczne zawarcie umowy, wskazując, że z uwagi na znaczny upływ czasu nie jest w stanie wskazać, czy w ogóle zawierał z powodem przedmiotową umowę o kartę kredytową. Nadto, wskazał, że powód nie przedstawił pełnomocnictwa dla osoby podpisującej umowę w imieniu banku. Powyższe zarzuty nie zasługiwały jednak na uwzględnienie. Zważyć bowiem należy, iż powódka złożyła do akt niniejszego postępowania prawidłowo uwierzytelniony przez fachowego pełnomocnika odpis umowy o kartę kredytową zawartej w dniu 18 grudnia 2012r. Na umowie znajduje się podpis P. P., którego autentyczność nie była kwestionowana przez pozwanego. Nadto, strona powodowa wykazała, że osoba, która w imieniu banku podpisała umowę miała umocowanie powoda do jej zawarcia. Strona powodowa przedłożyła bowiem pełnomocnictwo rodzajowe udzielone I. M. do samodzielnego składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku oraz podpisywania w imieniu powodowego banku umów o karty kredytowe C.. Jednak nawet, gdyby nie przedłożono odpisu pełnomocnictwa to należało mieć na względzie treść art. 103 § 1 kc, zgodnie z którym jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. W myśl natomiast art. 103 § 2 kc druga strona może wyznaczyć osobie, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu. Jak wskazuje się w judykaturze jeżeli umowa jest dotknięta sankcją przewidzianą w art. 103 § 1 i 2 kc, kontrahent osoby, w której imieniu umowa została zawarta, może powołać się na nieważność umowy dopiero po odmowie jej potwierdzenia przez tę osobę lub dopiero po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonego do potwierdzenia umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1997r., II CKN 431/97, L., wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 lutego 2018r., I ACa 1835/16, L.). W przedmiotowej sprawie strona pozwana nie wyznaczyła powodowi terminu do potwierdzenia umowy, toteż nie może w toku niniejszego postępowania skutecznie powoływać się na zarzuty wynikające z przepisu art. 103 kc. Mało tego, strona pozwana przystąpiła do wykonywania tej umowy, co wynika z załączonych wyciągów.

Pozwany zarzucił również, że kwota dochodzona pozwem jest wielokrotnie wyższa niż przyznany w umowie limit w kwocie 4.000 zł. Celem odparcia powyższego zarzutu powód złożył do akt niniejszej sprawy płytę CD z nagraniami rozmów pracowników powodowego banku z pozwanym, których przedmiotem była m.in. zmiana wysokości limitu. Z treści rozmów wynika, że pozwany wyraził zgodę na zmianę wysokości limitu. Pozwany nie wykazał, aby rozmówcą była inna osoby niż on, ani też nie udowodnił, by treść nagrania została zmanipulowana. W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że pierwotna wysokość limitu została zmieniona wskutek zgodnego porozumienia stron.

Pozwany zakwestionował również skuteczność wypowiedzenia umowy o kartę kredytową, podnosząc, że - jego zdaniem - formalne i materialne warunki wypowiedzenia umowy nie zostały dochowane. Powyższy zarzut pozwanego także nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie z treścią § 12 ust. 3 umowy bankowi przysługiwało prawo do wypowiedzenia umowy w każdym czasie z zachowaniem dwumiesięcznego terminu wypowiedzenia. Zważyć należy, iż pismem z dnia 16 stycznia 2018r. powód wypowiedział umowę, o kartę kredytową z zachowaniem ww. dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia, licząc od daty otrzymania pisma. Pozwany dochował także procedury wypowiedzenia określonej w przepisach Prawa bankowego. W myśl art. 75c ust. 1 Prawa bankowego Jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. Wedle natomiast ust. 2 w wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że wypowiedzenie zostało poprzedzone dwukrotnym wezwaniem pozwanego do zapłaty. Najpierw, pismem z dnia 14 listopada 2017r. powód wezwał pozwanego do uregulowania wymagalnej kwoty 2.771,52 zł w terminie 14 dni roboczych od otrzymania wezwania, a także poinformował, że w związku z utrzymującą się zaległością na rachunku karta została zablokowana,

a następnie – wobec bezskuteczności poprzedniego wezwania – w dniu 15 grudnia 2017r. wezwał pozwanego do wpłaty minimalnej w wysokości 7 dni od dnia otrzymania wezwania, wskazując, że niedokonanie płatności będzie skutkowało wypowiedzeniem umowy o kartę kredytową. Ponadto, zważyć należy, iż w wezwaniu do zapłaty z dnia 14 listopada 2017r. pouczonego pozwanego, że przysługuje mu prawo do złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania ww. pisma. Z zebranego materiału dowodowego, w szczególności z przedłożonych wyciągów wynika, że istniały podstawy do rozwiązania umowy w drodze wypowiedzenia, albowiem od dłuższego czasu pozwany miał znaczne zadłużenie, nie dokonywał spłat minimalnej kwoty do zapłaty, w wysokości wskazanej w wyciągu, mimo wezwań ze strony banku.

Sąd nie znalazł również podstaw do kwestionowania skuteczności doręczenia wypowiedzenia. Zważyć bowiem należy, iż wypowiedzenie zostało przesłane na adres pozwanego wskazany w umowie, a także wskazywany przez niego w pismach procesowych. Pod adresem tym doręczono pozwanemu m.in. nakaz zapłaty w niniejszej sprawie. Zgodnie z treścią art. 61 § 1 kc oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. W rozumieniu przytoczonego przepisu możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może, z jednej strony, być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem (faktem zapoznania się), co oznacza, że skuteczne złożenie oświadczenia woli następuje także, w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie zna jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła ona do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać. W judykaturze podnosi się, że negatywne konsekwencje niemożności skomunikowania się z osobą w miejscach, w których kontakt ten według wszelkiego prawdopodobieństwa powinien być możliwy, obciążają tę osobę, gdyż powinna ona zadbać o zapewnienie możliwości porozumiewania się z nią, np. za pośrednictwem wskazanych przez nią osób lub przez poinformowanie o nowym adresie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 czerwca 2018 r. I ACA 1260/17, L.). W wyroku z dnia 10 lutego 2014 r. I ACA 1481/13 Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że „prawidłowe skierowanie oświadczenia woli polega na wysłaniu go na adres zamieszkania osoby fizycznej lub adres siedziby rejestrowej osoby prawnej (ułamnej osoby prawnej). Niemożność doręczenia pod którymkolwiek z adresów, pod którym według wszelkiego prawdopodobieństwa powinien być możliwy kontakt z adresatem, obciąża tego ostatniego. W razie zwrotu niedostarczonej przesyłki, za chwilę złożenia oświadczenia woli należy uznać moment, w którym korespondencja mogła i powinna być doręczona drugiej stronie. Będzie to dzień, w którym po raz pierwszy próbowano doręczyć przesyłkę pod właściwym adresem. Data taka będzie zwykle uwidoczniła na zwróconej przesyłce w postaci odpowiedniej adnotacji doręczyciela. Nawet jeśli w rzeczywistości nie doszło do odebrania lub odczytania przesłanego oświadczenia, ryzyko z tym związane będzie obciążać adresata. Chwili złożenia oświadczenia nie powinno się uzależniać od subiektywnej decyzji adresata, który może nawet świadomie zwlekać z odbiorem przesyłki”. Należy także pamiętać, że już dowód nadania przesyłki rejestrowanej stanowi uprawdopodobnienie doręczenia jej adresatowi. Domniemanie to może zostać przez adresata obalone przez wykazanie, że nie miał możliwości zapoznania się z jej treścią, przy czym winny to być okoliczności rzeczywiście uniemożliwiające adresatowi, a więc pozostające poza jego wolą, zapoznanie się z treścią przesyłki (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 października 2018r., VI ACA 513/17, L.). W przedmiotowej sprawie pozwany nie zdołał wykazać, że nie miał możliwości zapoznania się z przesyłką kierowaną na jego adres zamieszkania. W dacie skierowania wypowiedzenia pozwany podejmował korespondencję pod adresem wskazanym w umowie. Stąd, doręczenie należało uznać za skuteczne.

Bezasadne okazały się również zarzuty pozwanego dotyczące braku umocowania osób podpisujących wezwania do zapłaty oraz wypowiedzenie do reprezentacji powodowego banku. Oba wezwania do zapłaty wysłane w dniach 14 listopada 2017r. i 15 grudnia 2017r. zostały podpisane przez G. K.. Z treści złożonego pełnomocnictwa wynika, że osoba ta była od dnia 1 lutego 2016r. do odwołania umocowana m.in. do samodzielnego składania oświadczeń, podpisywania wezwań oraz innych pism. Z kolei, wypowiedzenie umowy zostało podpisane przez K. P., która na mocy pełnomocnictwa udzielonego jej przez powoda była umocowana od 1 lutego 2016r. m.in. do samodzielnego rozwiązywania umów kredytowych.

Ostatni z podniesionych przez pozwanego zarzutów dotyczył nieudowodnienia wysokości roszczenia. Powyższy zarzut również nie zasługiwał na uwzględnienie. Pozwany wskazywał, że przedłożony przez bank wyciąg z ksiąg bankowych nie stanowi wystarczającego dowodu na wykazanie wysokości zadłużenia. Jak wskazuje się natomiast w judykaturze zaprzeczenie prawdziwości dokumentu prywatnego w postaci sporządzonego wyciągu z ksiąg rachunkowych pożyczkodawcy (kredytodawcy) nie może polegać na samej negacji istnienia lub wysokości długu, jeśli z pozostałych dowodów przedłożonych przed bank wynika fakt zawarcia umowy pożyczki jej wysokość i ustalone przez strony warunki spłaty, a także wykaz i sposób zarachowania kilkunastu dokonanych przez dłużnika wpłat. Pozwany nie wskazał, jakie konkretnie nieprawidłowości odbierają moc dowodową takiemu dokumentowi. Pozwany, jako dłużnik, który zaprzecza prawidłowości naliczenia odsetek, jest zobowiązany do przedstawienia merytorycznych argumentów na rzecz takiego zarzutu. Ma przy tym łatwą możliwość udowodnienia terminowości dokonanych wpłat, bowiem należy założyć, że może i powinien przedstawić dowody zapłaty każdej z uregulowanych rat, z których wynikałyby terminy spełnienia świadczenia – o ile twierdzi, że terminy wpłat w zestawieniu wierzyciela nie odpowiadają prawdzie i że w konsekwencji nastąpiło nieprawidłowe naliczenie należności odsetkowej. Takich dowodów pozwany w sprawie nie przedstawił, jak i nie formułował w tym względzie konkretnych twierdzeń faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 lutego 2018r., I ACa 278/17, L.). Mimo kwestionowania roszczenia co do wysokości pozwany nie podniósł w tym względzie żadnych zarzutów merytorycznych odnoszących się do przedstawionego przez powoda wyliczenia zadłużenia. Jednocześnie, strona pozwana nie złożyła żadnych dowodów, które pozwalałyby zakwestionować przedstawione przez powoda rozliczenie. W szczególności pozwany nie przedstawił dowodów wpłaty, nieuwzględnionych przez powodowy bank przy wyliczaniu wysokości zadłużenia. Przy uwzględnieniu zapisów umowy przedstawione przez powoda wyliczenie kapitału i należnych odsetek nie budzi żadnych wątpliwości. W związku z powyższym należało uznać, że wyciąg z ksiąg bankowych w powiązaniu z pozostałymi dowodami (comiesięczne wyciągi), przy jednoczesnym braku jakichkolwiek dowodów przeciwnych, pozwala na wyprowadzenie jednoznacznych ustaleń faktycznych co do wysokości dochodzonej pozwem wierzytelności. Strona pozwana w żaden sposób nie podważyła wiarygodności przedłożonych przez powoda dowodów. Stan zadłużenia pozwanego przedstawiają wyciągi z konta osobistego obejmujące okres od stycznia 2013r. do września 2018r. Jednocześnie, strona powodowa wykazała, przedkładając w tym celu potwierdzenia przelewów bankowych, że pozwany kilkakrotnie przelewał z rachunku bankowego dedykowanemu karcie kredytowej na inny rachunek znaczne sumy pieniężne wynoszące odpowiednio 5.000 zł (w dniu 30 października 2013r.), 10.000 zł (w dniu 6 czerwca 2014r.), 7.500 zł (w dniu 14 maja 2015r.).

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, na mocy powołanych powyżej przepisów, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 44.622,37 zł wraz z odsetkami :

- umownymi w wysokości 10% rocznie ale nie więcej niż odsetki maksymalne licznymi od kwoty 40.241,14 zł za okres od 24 kwietnia 2019r. do dnia zapłaty;
- ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 4.381,23 zł za okres od 17 maja 2019r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.175 zł, na którą składają się: opłata sądowa od pozwu (558 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym stosownie do § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w stawce minimalnej (3.600 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).